

J. Kwiatkowski

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 17 MARCA 1943 r.

/P o r a n n y/.

I.

Dotyczące Polski.

VICHY, po francusku, 15.III.1943, godz. 13,30.

Eden pojechał do Waszyngtonu, ale już teraz jest widoczne, że sukcesy rosyjskie zamulowały Kartę Atlantycką. Stalin już oświadczył, że Sowiety nie wyrzekną się ani państw bałtyckich, ani Besarabii. Ostatnio Rosja żąda również części Polski, okupowanej przez wojska sowieckie w r. 1939. Londyn wszystko to przyjmuje i nie zdradza obywateli zdezerwowani nawet wówczas, gdy Moskwa atakuje Michajłowicza. Trudno wobec tego spodziewać się obrony państw europejskich przez W. Brytanię lub Stany Zjednoczone.

WROCLAW, po angielsku, 15.III, godz. 22,30.

Gazeta New-York Daily News oświadcza, że zdaniem komunistów rosyjskich państwa bałtyckie, była Polska i nawet Finlandia byłyby znacznie bardziej szczęśliwe pod panowaniem sowieckim. Żydzi chcieliby oczywiście wprowadzić komunizm na całym świecie, zaś Anglia w danej chwili bynajmniej się temu nie sprzeciwia.

ZEESSEN, po angielsku, 14.III, godz. 20,31.

Anglia złamała słowo, które dała Polsce. W swoim czasie Anglicy popieprali pretensje polskie w sprawie korytarza, co doprowadziło do wojny. Ale dzisiaj, kiedy emigranci polscy w Londynie, znani jako rząd polski, żądają terytoriów, zajętych w swoim czasie przez Sowiety, rząd brytyjski łamie cynicznie słowo i nie broni Polski przed bolszewikami. Nie dziwnego, że jedna z gazet tureckich pisze co następuje: Jest to dziwna wojna. Anglia rozpoczęła ją, aby uratować Polskę, zaś teraz Polska oczekuje zwycięstwa Niemiec.

LAHTI, po fińsku, 15.III, godz. 11,15.

Gazeta Ajan Suunta zamieszcza artykuł wstępny o sprawach polskich. Gazeta przytacza oświadczenie emigracyjnego rządu polskiego w sprawie wschodnich granic Polski i podkreśla, że rokowania toczyły się najwidoczniej już dawno. Obecnie Polacy uważali za konieczne ogłoszenie swych żądań, aby uzyskać poparcie innych mocarstw. Jednakże Związek Sowiecki oświadczył, że żądania polskie są imperialistyczne. W przeciągu długiego czasu Rosja usiłowała utworzyć oddziały polskie, składające się z wywiezionych z Polski Polaków. Jak się zdaje, Rosjanie wpadli teraz na inny pomysł: chcą utworzyć polską armię czerwoną. Oznacza to, że Związek Sowiecki otwarcie traktuje Polskę w taki sposób, jakby była już częścią składową Związku Sowieckiego. Pismo Wolna Polska, wychodzące w Moskwie, popiera to stanowisko. Gazeta fińska dodaje, że pewne sfery zagraniczne radziły Finlandii, by polepszyła swe stosunki ze Związkiem Sowieckim. Jednakże Finlandia zdaje sobie sprawę, że polepszenie stosunków byłoby możliwe tylko wówczas, gdyby Finlandia zgodziła się na los jaki spotkał państwa bałtyckie. Stanowisko sowieckie w stosunku do Polski jest nowym przykładem, że tylko w tym wypadku możliwe są "dobre stosunki" ze Związkiem Sowieckim.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

MOSKWA, po rosyjsku, 15.III, godz. 13,00.

Komentarz wojskowy Wiktorowa o położeniu na froncie i o mobilizacji totalnej w Niemczech. Walka na froncie wschodnim jest walką na śmierć i życie.

Godz. 17,30.

Przemówienie Mitina, członka Akademii i członka Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej do Armii Czerwonej. Mitin wzywa Armię Czerwoną do wstrzymania kontrnatarcia niemieckiego za wszelką cenę.

MOSKWA, po angielsku, 14. III. godz. 23,00.

W Rżewie nieszkało 65 tys. ludzi. Po ustąpieniu Niemców z miasta, pozostało tylko 240 mieszkańców. W mieście Biełyj, kiedy Armia Czerwona do niego wkroczyła, nie było ani jednego człowieka. W Rostowie Niemcy zamordowali ok. 17 tys. ludzi.

MOSKWA, po niemiecku, 15. III. godz. 16,15.

W kołach dziennikarskich w Sztokholmie mówią, że wybitny psychiatra szwedzki, który był niedawno w Niemczech, oświadczył co następuje: Pogorszenie stanu zdrowia Hitlera nie jest niespodzianką dla psychiatry. Pacjenci, cierpiący na paranoję, często sądzą, że jakaś wyższa siła dała im władzę dla uratowania ludzkości. Ostatnie oświadczenia Hitlera świadczą, że jest on typowym paranoikiem. Skutki porażki na froncie wschodnim odbiły się widocznie na Hitlerze bardzo poważnie, i wobec tego wodzowie nazistowscy nie dopuszczają do niego nikogo, poza kilku zaufanymi osobami. Tłumaczy się to tym, że nawet nie lekarze mogliby obecnie zauważyć, że Hitler jest umysłowo chory.

MOSKWA, po angielsku, 15. III. godz. 21,01.

Jak donoszą ze Sztokholmu, admirał Raeder został usunięty ze swego stanowiska po złożeniu przez niego memorandum, w którym Raeder żądał zmniejszenia zasięgu działania łodzi podwodnych. Raeder jest zdania, że w przeciwnym razie Niemcy nie będą się mogli obronić przeciwko inwazji.

BERLIN, po niemiecku, 14. III. godz. 22,00.

Berlińskie koła wojskowe stwierdzają, że wiadomości brytyjskie o uszkodzeniu podczas ostatniego nalotu zakładów Kruppa są nieprawdziwe. Pewne uszkodzenia dokonano, ale Essen i zakłady Kruppa stoją jak stały.

BERLIN, po niemiecku, 15. III. godz. 19,25.

Reportaż radiowy z Charkowa. Centrum miasta jest doszczętnie zburzone. Wszystkie wielkie budynki zostały spalone. Mieszkańcy witali Niemców owacyjnie. Kiedy 3 tygodnie temu bolszewicy zajęli miasto, zaaresztowali oni wszystkich tych, którzy współpracowali z Niemcami.

PARYŻ, po francusku, 14. III. godz. 20,00.

Jak donoszą z Turcji, oddziały rosyjskie pełniące służbę policyjną w północnej Persji, zostały wycofane. Zamiast nich są tam obecnie oddziały amerykańskie.

PRAGA, po czesku, 15. III. godz. 22,15.

Sprawozdanie z uroczystości z okazji rocznicy zajęcia Pragi przez Niemców. Frank przyjął premiera rządu czeskiego, dr. Krejczy. Prezydent Hacha przyjęty został przez gen. Daluge. Hacha wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. i., że "pierwszą myślą naszą jest myśl o imponującej postaci naszego Fuehrera Adolfa Hitlera". Później Hacha dziękował za opiekę, jaką roztaczają Niemcy nad Czechami. Odpowiadał mu Daluge, który zakończył swoje przemówienie stwierdzeniem, że Bohemia i Morawia należą na zawsze do Rzeszy Niemieckiej i do Europy.

III.

O g ó l n e .

RZYM, po włosku, 15. III. godz. 20,00.

Gazeta szwajcarska Bund podaje następująco dane o marszałku sowieckim Żukowie: Żukow był przecinikiem paktu rosyjsko-niemieckiego. Jest to jeden z niewielu Rosjan, posiadający indywidualność. Objął on stanowisko Timoszenki w Kijowie w r. 1939, a później w Moskwie w kwietniu r. 1941.

MOSKWA, po angielsku, 15. III. godz. 17,00.

Pisarz rosyjski Szołochow, który jest obecnie w Moskwie, pracuje nad nową powieścią p. t. "Walczyli oni za ojczyznę". Będzie to powieść o narodzie sowieckim podczas dni wielkiej wojny patryjotycznej.

SCHWARZENBURG, /Szwajcaria/, po niemiecku, 13.III. godz. 13,40.

Ogłoszono nowe rozporządzenie w sprawie emigrantów. Jest rzeczą naturalną, że wszyscy emigranci powstrzymać się muszą od działalności politycznej, i wogóle jakiegokolwiek działalności, która mogłaby naruszyć neutralność Szwajcarii. Emigrantom nie wolno występować publicznie, nie mogą oni wygłaszać przemówień, pisać książek ani artykułów.

THESE PAPERS, containing a general description of the
various papers and documents, and the names of the persons
concerned, are deposited in the Library of the
National Archives, and are open to the inspection
of all persons who may be interested in them.